

21/3

431

Mając kilkuletnie doświadczenia
w sprawie Ciportalium mogę
leż do C. J. i muzeum
współnieć mógł Dresna.
Wam to będzie najdogodniej.
A ja się już urządziłem w
ciężliwoci, że to tam będzie
na strumie krotko. Mnie
też bardzo przyjemny gość
rarem. Byłbym należał na
jedno, żebyś ty mógł wy-
jechać do Dresna zawsze,
nie czekając ani się utali
projektem na lato. żeby to

była wypiercha z Soruanciu
na kótko, z zamiarem nie
zostornego powrotu. W. p.
dajmy na to, w dień lub
15 dni wryttiego. Potem
jui Tatwiy będzie czekać.
kiedy trzeba będzie. Nie śmieć
zapraszać więcej jak Ciubi
i Juris - żebyście się wybrać
mogły lekko i prosto. Cz
pnieć i kochanego Mjra twego
i kochane moje sióstrzycki
wszystkie bym przagnął i wrytt-
kiem dychowac i zaliczyć się.
Chciałbym żeby się Jan' zabrac
zenną do Jui.

432
Wtenczas napinem do
wryttuik. niepowdę. Kto
wie jakie próby mogły by
nam zajęć drogę w Krymie,
gdzemy nie upredyli sto-
itiny. Nagliy A. Bpa. -
Z kąd ci się tubowac ^{brata} oflania?
Ja ci za niego reze. -
Powied Mjrowi że tu mam
pieniądze gotowe - i że rad
bym wremie kaptań z
Babin, jeśli to mi zrobi
procent do 1^o Jana. Dawno
nie słyszę o Jasowawce,
ani o innej ziemi. -
Juihan was z druzny i uak

To mammy.

27/3 52 433

Moja droga i' dobra.
Pracuje i' mammy 24 to
dniekowi Buzi. Nikt
tye so ja, a prouci
ilei mi jessie 20 baji
do zyczenia! Najmód
i' prosid wyzthim zypu
spobhanu z wami.
Zablihan was. Wie
odmawiajcie. wie
•poiniajcie! Wyjedcie
6^e rano - tak aby na wa
stary u jri. Dajcie 20
2nai. My z Janim

trzymamy się w pułku
 Towar jechał 3^o wienoś, Ale powtarzam, do 200
 rzy stary 7^o rano.
 Ale nie tracie chwili.
 Napisać zawaz. jedne
 Towo: "jedynny 6^o, ku
 wam." - List ten dojdzie
 was 30^o. Chcielibyście odpi-
 sany 31^o, i nawet aż do 2^o,
 to my odobrawny 5^o, sta-
 niemy. Jeśli by się nie
 dało zrobić przed wozem,
 to stajemy ten wilmny,
 postawienie się odwrócić

zawaz po wozu.
 Ale powtarzam, do 200
 dnia, niech to będzie
 wypieraska na dni kilka
nasie. Długo mnie nie
 dady być z wami! A
 wie i wy powróćcie,
 nim się goście na lato
 gdzie dla zdrowia wy-
 bieracie. -
 Taisam ty zdrowy i
 bardzo wacham

Соборъ вѣдомъ.

jeśli by ten cud dla mnie
saryt przygotować, to nas
zblizy naley - a nie przedstawi
Jadri chwil wezwystroczego
parowania się. Boż się bardzo
ojcy zdrowie. A roz, że w spot-
kaniu, możeby się data uwiesi
Kochania mojemu; i wtem by
dopasło malarkę z pokoywosi ale
nie z obojętności, a saryt nie-
spokoywosi" jakę daję kochanie.
Z Janiem, idaję mi się, jak narysuję.
Wy o tym moście ¹²⁰ z listów Jadri.
Zatęję bardzo spodiwaney z nim
podwojy do Drowa. Możebyiny się
byli zapomali bliżey. - Jan d. na
Ukrainie. Ja dou' zdrowa i wrota.
Wstępie się St. Pot. odwaryst. Zaczęły
nie odbraca, ile wiem. - Suiham was zdrowy.

Do Maryi 24/3 52 435
H. D. K.

To bardzo wielkimi, -
to mi nieobracowam, Skoda!
Ale co pisen. o narey biedney
Jadrii przekonywa mnie
i ciepliwosi nakazuje;
Cruzj że niepodobna byto
wam wyjechać w samy
prosz slihu, a nie do niej;
~~stwierdzenie o nas by dotychczas~~
~~dalej nie do wrazenia.~~
A więc teraz nie do mnie
ale do niej, was blazam,
jedzie; a z tamtąd choi
by na 3 dni zborsie dla
mnie. jakbym dojechał
po was aż pod Sam Kratę.

i nie siedzę w niemyślnym
mógłbym najpierw
przejechać się dwiema
waniami. - Jadzie na 18^{ty}
Zabawie, dajmy na to, tydzień.
26^o albo 28^o, narzućcie mi
na pewno spotkanie w Gleiwitz.
W jednym tygodniu będziecie

Jżeli wam będzie pilno do
Dresna, to do Dresna nie
będziecie zbierać. Przystanie-
my na kilka dniach, nim
przyjdzie pora letnie na
Dresno i dajcie stanowcze
spotkanie! - Tak piszesz o
biednym Jadwisi, że nie powinna
być się wahać w robieniu sta-
niej wypitania. Meja powinna
być

rarej namówić do podróży
z sobą, jak odstępować.
Jakiś się udaje Marysi
mieć o nim sławie? Czy
czasem zaprosi Jadzie?
Sturmuie bardzo domyślać się
że list Jady nie przeswi mi.
Napisać jej, że zaduż list jej
nie dał mi tyle usui że ona
jest i chce być moja. Jedną
pisać sama że jest z twoją
spokoyną z obojstronni.....
Nie wymawiaj jej tego. Wymów.
witem jej inne zdania i słowa,
tego wolałam nie być. boi
tam są lepsze od tego. Ale rwanie,
prosić, - że nie dno jeżeli ja
jej sama nie rozgnie! - a prosić